XIII Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 9,51-62): Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia [z tego świata], postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?» Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka.

A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głoś królestwo Boże!» Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

«Pójd? za Mn?»

Pbro. José MARTÍNEZ Colín
(Culiacán, Meksyk)

Dzisiaj, Ewangelia zaprasza nas do refleksji nad naśladowaniem Chrystusa. Czy ważne jest, aby naśladować Go tak, jak On tego oczekuje. Jakub i Jan jeszcze nie przyjęli nowiny o miłości i przebaczeniu: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?» (Łk 9,54). Inni powołani także nie pozbyli się więzów rodzinnych. Aby iść za Jezusem Chrystusem i wypełniać naszą misję, trzeba to czynić w wolności od wszelkich przywiązań: «Ktokolwiek (...) wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego» (Łk 9,62).

Z okazji Światowych Dni Misji Św. Jan Paweł II wezwał katolików do bycia misjonarzami Ewangelii Chrystusa przez dialog i przebaczenie. Hasłem było wtedy zawołanie: «Misją jest głoszenie przebaczenia». Papież powiedział, że tylko miłość Boga jest zdolna uczynić braćmi ludzi wszystkich ras i kultur, zlikwidować bolesne podziały, kontrasty ideologiczne, nierówności ekonomiczne i przemoc, które wciąż tak bardzo dręczą ludzkość. Dzięki ewangelizacji wierzący pomagają ludziom rozpoznać w sobie braci.

Tylko wówczas, kiedy naprawdę czujemy się braćmi, możemy zacząć się rozumieć i rozmawiać ze sobą z szacunkiem. Papież podkreśla, że staranie się o uważny dialog i respekt jest warunkiem prawdziwego świadectwa zbawczej miłości Boga, bo ten kto przebacza, otwiera serce na innych i staje się zdolnym do miłości. Pan powiedział nam podczas Ostatniej Wieczerzy: «Abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem (...) Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi» (J 13,34-35).

Ewangelizacja jest zadaniem dla wszystkich, lecz na różne sposoby. Dla jednych będzie to udanie się do dalekich krajów, gdzie jeszcze nie poznano Pana Jezusa. Inni będą ewangelizować swoje najbliższe otoczenie. Zapytajmy siebie, czy ci, którzy znajdują się najbliżej nas, znają i żyją zgodnie z podstawowymi prawdami naszej wiary. Wszyscy możemy i powinniśmy wspierać modlitwą, ofiarą i działaniem misyjną pracę, a także dawaniem świadectwa przebaczenia i zrozumieniem dla innych.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Gdyby nie był “prawdziwym Bogiem”, nie mógłby poprawić naszej sytuacji; gdyby nie był “prawdziwym człowiekiem”, nie mógłby dać nam przykładu» (Święty Leon Wielki)
- «Cała historia Kościoła ze wszystkimi jego problemami pokazuje również, że istniej dobra gleba, istnieje dobre ziarno i dobre owoce» (Benedykt XVI)
- «(...) Jezus zaznaczył, że szedł do Jerozolimy gotowy na śmierć. Trzykrotnie zapowiadał swoją mękę i swoje zmartwychwstanie. Zmierzając do Jerozolimy, mówi: "rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą" (Łk 13, 33).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 557)